

Aha Aha

Young Igi

Zwijaj ten cały interes, dla mnie mainstream to kurwa podziemie
Dawno wyszedłem z niego, co, nie wiesz?
Teraz se lecę, lecę i lecę, ej
Dostaję iMessage, że czeka na mieście
Paka po której będę, najwyżej na świecie, ej
Więc zbieram dupę (dupę), muszę szybko pędzić, jak na ratunek, ej
Jacht na trasy by bujać tłumem, ej, nic nie rozumiem już
Z tego życia, ej, uzależniony od szybkiego serca bicia, uh
Czy to od skuna, czy adrenalina, e, zawsze odpinam

Mówią że żyję źle i że górę biorą te substancje
I wydaję też na te niepotrzebne rzeczy
Straszne jest to, że nie wiem co gorsze jest
Życ jak ja, czy cały dzień pisać komentarze, o mój boże

Aha, aha, bo nic w tym życiu nie jest na stałe
Aha, aha, ej, zginę z jointem i z szampanem
Aha, aha, uh, kręcąc mój najlepszy balet
Aha, aha, ej, bo dziś do trumny się nie kładę
Aha, aha, bo nic w tym życiu nie jest na stałe
Aha, aha, ej, zginę z jointem i z szampanem
Aha, aha, uh, kręcąc mój najlepszy balet
Aha, aha, ej, bo dziś do trumny się nie kładę

Na scenę lecą staniki, one chcą romansu we Francji (fanki)
Ziomale bez koszulek robią moshpit, podnoszą tych co upadli (woah)
Ja w mojej dzungli rąk, mówcie mi Young Monkey (o-oh)
Gonię po taki hajs jaki ma Young Money
Uu, muszę dać na luz, bo-bo-bo się wykończę
Mówią, że to jest tuż-tuż, bo wszystko w życiu chcę na tip-top
Patrzą na biznes, ruchy, TikTok
O dziesiątej przewracam się na drugi bok
Popołudniu jaram jointy jak smok, a i tak mi mówią big boss (i co?)

Mówią że żyję źle i że górę biorą te substancje
I wydaję też na te niepotrzebne rzeczy
Straszne jest to, że nie wiem co gorsze jest
Życ jak ja, czy cały dzień pisać komentarze, o mój boże

Aha, aha, bo nic w tym życiu nie jest na stałe
Aha, aha, ej, zginę z jointem i z szampanem
Aha, aha, uh, kręcąc mój najlepszy balet
Aha, aha, ej, bo dziś do trumny się nie kładę
Aha, aha, bo nic w tym życiu nie jest na stałe
Aha, aha, ej, zginę z jointem i z szampanem
Aha, aha, uh, kręcąc mój najlepszy balet
Aha, aha, ej, bo dziś do trumny się nie kładę